

# PTASIE SENSACJE

Pojawienie się rzadkich gatunków ptaków zawsze jest sporym wydarzeniem. Gdy tylko napłynie informacja o zaobserwowaniu dawno niewidzianych ptaków, ornitolodzy i miłośnicy przyrody przybywają do miejsca, gdzie została stwierdzona ich obecność. W 2021 r. kilka z nich wzbudziło w Polsce duże zainteresowanie. Na początku stycznia do naszego kraju przyleciała sikora lazuruwa, a także sowa jarzębata. Pod koniec zimy pojawiła się kalendra szara i płochacz czarnogardły, zaś w czerwcu syczek zwyczajny. Warto zatem przybliżyć sylwetki tych rzadko widywanych u nas ptasich gości, tak aby drogi Czytelnik mógł je w przyszłości rozpoznać.



Ryc. 1. Sikora lazuruwa (www.birdmongolia.com).

## Sikora lazuruwa (*Cyanistes cyanus*)

Ten niewielkich rozmiarów ptak (Ryc. 1), o długości ciała w zakresie od 12 do 13 cm, rozpiętości skrzydeł pomiędzy 19 a 20 cm i wadze od 11 do 13 g, należy do rodziny sikor. Wyglądem przypomina znaną i powszechną w naszym kraju sikorę modrą, czyli popularną modraszkę. Różni się ona od niej jednak błękitno-białym upierzeniem. Nie ma również czapeczki – jej ciemię jest białe, a przez oczy biegnie granatowa kreska. Biel obecna jest także na brzuszku i na krańcach lotek. Zamieszkuje rejony północno-

-wschodniej Europy aż po Morze Japońskie, a naturalnym miejscem jej występowania są lasy i zarośla wokół mokradeł. Żywi się przede wszystkim nasionami i owadami. Sikora lazuruwa została zaobserwowana w styczniu we wsi Michałowice koło Warszawy. Poprzednim razem dostrzeżono ją w Białowieży, co miało miejsce 16 lat temu.

## Sowa jarzębata (*Surnia ulula*)

Sowa jarzębata (Ryc. 2) należy do rodziny puszczykowiaków. Długość jej ciała wynosi od 35 do 43 cm,

a rozpiętość skrzydeł waha się od 69 do 82 cm. Waży ona od 280 do 370 g. Wierzch jej ciała jest ciemnobrązowy z dużymi, jasnymi plamami na barkach, natomiast spód jest białawy, z gęstym, brązowym prążkowaniem. Długi ogon i dość wąskie skrzydła sprawiają, że w locie przypomina krogulca. Sowę jarzębatą można jednak odróżnić po większej głowie. Zamieszkuje tajgę, obszary położone blisko torfowisk,

a na piersi dwie czarne plamy o zmiennej w trakcie roku wielkości. Okolice oczu są jasne, podobnie jak brew. Wierzch ciała ma szarobrązowy, ciemno kreskowany, z kolei skrzydła od wewnątrz są ciemne i mają jasną obwódkę. Z wyglądu przypomina kalandrę dwuplamistą, różni się ona jednak od niej nieco mniejszą głową i krótszym ogonem. Kalandra szara gniazduje na polach uprawnych i stepach. Zamiesz-



Ryc. 2. Sowa jarzębata (www.fws.gov).

łąk i zrębów. Żywi się nornikami i ptakami, a swoich ofiar wypatruje przesiadując na czubkach drzew. Pomimo, że pojawiła się w naszym kraju między innymi w 2019 r. w okolicach Bachur, w powiecie białostockim, to jej styczniowa obecność w Olsztynie jest dopiero siedemnastym stwierdzonym wystąpieniem w XXI w. Pod koniec 2021 r. ponownie przyleciała do Polski. Tym razem zawitała w okolice Krynek w powiecie sokólskim.

### Kalandra szara (*Melanocorypha calandra*)

Kalandra szara (Ryc. 3), należy do rodziny skowronków. Osiąga od 17,5 do 20 cm długości przy rozpiętości skrzydeł od 38 do 39 cm. Samice ważą od 44 do 66 g, natomiast samce są nieznacznie cięższe i ważą od 54 do 73 g. Kalandra szara jest masywnie zbudowana. Ma mocny, żółtobrązowy dziób,



Ryc. 3. Kalandra szara (kyrgyz.birds.watch, autor: Ivan Turkovskiy).

kuje przede wszystkim południową Europę i północną Afrykę. Zauważono ją w marcu w okolicach Beska w powiecie sanockim. Ostatnim razem pojawiła się pod Jelenią Górą w 1878 r., a więc jeszcze



**Ryc. 4.** Płochacz czarnogardły ([www.xinjiang.birds.watch](http://www.xinjiang.birds.watch), autor: Rick Wang).



**Ryc. 5.** Syczek zwyczajny ([www.observation.org](http://www.observation.org), autor: Manuel García-Viñó Sánchez).

przed ukazaniem się pierwszego numeru czasopisma *Wszechświat*.

### **Płochacz czarnogardły (*Prunella atrogularis*)**

Jest to ptak z rodziny płochaczy. Ma on od 13 do 14,5 cm długości, przy rozpiętości skrzydeł wahającej się od 6,8 do 7,7 cm i wadze od 14,5 do 24 g. Jego wierzch jest płowobrazowy z ciemnobrazowymi kreskami, z kolei spód jest dwudzielny – z białym brzuszkiem i pomarańczowopłową piersią. Jego nazwa wzięła się od widocznego w szacie godowej czarnego gardła. Płochacza czarnogardłego (Ryc. 4) można pomylić z płochaczem syberyjskim i pstrym. Odróżnić go można po wspomnianym czarnym gardle, które poza okresem godowym jest jasno kropkowane. Płochacz czarnogardły występuje w lasach iglastych i liściastych od Uralu po Azję Centralną. Dostrzeżono go w marcu w Miączynie, w powiecie zamojskim. Była to jednocześnie jego pierwsza wizyta w naszym kraju.

### **Syczek zwyczajny (*Otus scops*)**

Jest to niewielkich rozmiarów sowa (Ryc. 5) z rodziny puszczykowatych, która osiąga od 19 do

21 cm długości, przy rozpiętości skrzydeł wahającej się od 47 do 54 cm i wadze od 80 do 100 g. Wierzch syczka ma barwę rdzawą, spód natomiast jest szarobrunatny z czarnym kreskowaniem i białymi kropkami. Na jego głowie znajdują się „uszy” składające się z piór, które widoczne są tylko wtedy, gdy wyczuwa zaniepokojenie. Zamieszkuje on lasy liściaste i mieszane, tereny parków i ogrodów w południowej i wschodniej Europie, północnej Afryce oraz zachodniej i środkowej Azji, żywiąc się przede wszystkim owadami. Na terenie naszego kraju pojawił się do tej pory zaledwie kilka razy. Tym razem syczka zwyczajnego zaobserwowano w czerwcu w Gliwicach na jednym z osiedli mieszkaniowych, a także na terenie Puszczy Białowieskiej.

*Andrzej Kajetan Dubiniewicz,  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej.*

## DROBIAZGI

# MNIEJ ZNANE WYMARŁE GATUNKI PTAKÓW

Działalność człowieka i idące za tym zmiany klimatu odpowiadają za zmniejszanie się populacji różnych gatunków zwierząt oraz roślin, a w skrajnych przypadkach mogą być przyczyną ich wymierania. Zajmująca się ochroną biosfery amerykańska agencja US Fish and Wildlife Service ogłosiła w 2021 r. wymarcie 23 gatunków fauny i flory na kontynencie północnoamerykańskim. Wśród nich znajdowało się kilka gatunków ptaków. Być może, podobnie jak miało to miejsce w przypadku występującego na Borneo kusotymalka czarnobrewego, uznawanego od ponad 150 lat za wymarłego, a który to został „na nowo” odkryty w 2020 r., żyją one gdzieś niezauważone. Przez to, że ptaki te występowały jedynie w Ameryce Północnej, w naszym kraju są mało znane. Przeglądając atlasy ornitologiczne rzadko kiedy natrafić można na opis dzięcioła wielkodziobego, klarnetnika krótkodziobego, reliktowca małego czy hawajek.